# GAZETA KRAKOWSKA.

Nro 102.

Z KRAKOWA DNIA 23 GRUDNIA 1818 ROKU WE SZRODĘ

— Z Krakowa —

W dalszym ciągu Posiedzenia Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey dnia 11 Grudnia 1818 JW. Józef Sołtykowicz Delegowany od Akademii przymawiaiąc się do umieszczonych w przeszłym Numerze Gazety Uwag JW. Drake Delegowanego Sędziego Pokoiu wniósł.

W Materyi Dodatku Kommissyi Organizacyyney do Statutu tyczącego się stanowienia Budżetu, przez tęż Kommissyą pod dniem 20 Lipca r. b. Senatowi Rządzącemu do publikowania zostawionego, uważał pomieniony Dodatek pod różnemi względami obrażaiącym Konstytucyią, i nadto własnemu Reskryptowi sameyże Kommissyi Organizacyyney, ieszcze pod dniem 18 miesiąca Lutego r. 1817 myśl Konstytucyi względem *Prawa decydowania o Budżecie* Reprezentacyi Narodowey służącego, na przedstawienie oneyże urzędownie obiaśniaiącemu, przeciwnym. — Wyłączać albowiem zdaie się tenże Dodatek z pod rostrząsania Izby Prawodawczey i iey Kommissyi *Budżet dochodów*, mówiąc, iż ani iedna, ani druga nie będą mogły roztrząsać *iak tylko Artykuły Proiektu Budżetu Rozchodów*; iakoby do nich nie należało roztrząsanie także *Proiektów Dochodów.* — *Powtóre*: Ponieważ ograniczą Władzę Reprezentacyi którą iey nadaie Konstytucyia, *modyfikowania oddzielnego Budżetu Wydatków*, bądź to przez rozciągnienie ich stósownie do dochodów exystuiących, bądź do wielkości dochodów mogących bydź przewidzianych; Kiedy mówi *że ani Reprezentacyia, ani Jey Kommissya nie będzie sobie mogła pozwalać wotowania, albo wprowadzenia nowych Proiektów do Wydatków, nad objęte proiektem Budżetu od Senatu wnoszonym.* — Daley, zastanawiał uwagę Zgromadzenia tenże JW. Reprezentant: że, ieżeli pomieniony Dodatek uważany bydźby miał iako *Rozwinienie* Artykułu 10 Konstytucyi tedy powinien był bydź udzielonym od Re-

---

Prostuie się omyłka w przeszłey Gazecie Nro. 101. na karcie 1799. na lewey stronnicy w wierszu 20. od góry zamiast *niepomyślności* bydź powinno *niepomyłności*.

prezentacyi Kraiowey w tęż czas, gdy Iey taż Konstytucyia solennie była oddawana; a iednak nie był Iey wcale wiadomy. — Jeżeli zaś miałby bydź uważany iako ustawa organiczna, tedy żadna ustawa takowa nie mogąc bydź przeciwną Konstytucyi, ani iey Rozwinieniu, mieysca w exekucyi znaydowaćby nie mogła i nie powinna. — Daley dowodził, że ten wspomniony Dodatek przeciwi się ieszcze Konstytucyi, ponieważ miesza Naturę Proiektów do Prawa w których Inicyatywa Senatu iest potrzebna, z Naturą Projektu *Budżetu Rozchodów*, w którey mu Prawo Inicyatywy nie służy: mięsza zaś, przez ściśnienie wolności *modyfikowanie udzielnie* i *niezawiśle Budżetu Rozchodów*, tak co do *ograniczenia onych*, iako też razem i co do możności *zastósowania onychże do Dochodów* przewyższaiących też Rozchody, a zatem mieysca równie indirecti i sposób decydowania iednych i drugich w Reprezentacyi, który tak Konstytucyia iako i Deklaracyia Kommissyi Organizacyyney d. z 18 Lutego 1817 względem Artykułu 10 teyże Konstytucyi wydana, rozróżniły.

Gdy przeto takie wnioski podaią nieiasność i niekonstytucyyność wspomnionego Dodatku do Statutu Organicznego, wnoszący JW. Reprezentant ufny w sposobie myślenia Reprezentacyi i Iey Kommissyi, Budżetowey, iż nię iest nigdy ich zamiarem powiększać Wydatków nieużytecznych Ludowi i pogorszaiących ciężarem swoim dolą iego już godną politowania, (co iedynym celem bydź się zdaie Dodatku tylekroć wzmiankowanego) spodziewa się, iż Senat Rządzący, raczy się iakonayśpiesznięy porozumieć z Reprezentacyią względem środków nayskutecznieyszych mogących uspokoić słuszną obawę Teyże, o nadwerężenie głównego swoiego i Ludu Prawa, i owszem zupełnie go zabespieczyć. Bez czego, ani Kommissyia Budżetowa prawdziwie pożytecznie działać, ani Reprezentacyia nic skutecznie i z dobrem rzeczywistym Kraju stanowić, ani Senat Rządzący nayzbawiennieyszym nawet zamiarom swoim dogodzićby po wszystkie czasy nie byli w stanie. A nawet podług tak zaćmionych wyobrażeń o Naturze Projektów Skarbowych i o Projekcie Budżetu, w iedno prawie znaczenie zmięszanych, mógłby prędzey czy późniey Senat obstawać przy tem aby Proiekta Wydatku przez decyzyą ⅔ części przechodziły coby zagroziło tysiącznemi dla Kraiu, Skarbu i Administracyi szkodami.

JW. Felix Słotwiński, Delegowany od Akademii, w skutku powyższych uwag zabrawszy głos oświadczył, iż Zgromadzenie Reprezentantów nie iest mocnem rozpoznawać ważności lub nieważności Rozwinięciów Konstytucyi przez Kommissyią Organizacyyną zdziałanych. — Reskrypt teyże, z dnia 10 Lipca r. b. N. 118 teraz w Izbie odczytany, iako część Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne, tylko za iednomyślnym zezwoleniem Nayiaśnieyszych Protektorów zmienionym bydź może, a tak uważa takowy za obowięzuiący, że zaś z drugiey strony znayduie zachodzące sprzeczności między Reskryptami przez Kommissyią Organizacyyną w temże samym przedmiocie wydanemi, których autentyczne wyiaśnienie i pogodzenie, gdy Kommissyia Organizacyyna dzieło swe ukończyła, przez samych tylko Nayiaśniey-

szych Proteguiących Monarchów uskutecznionym bydź może, wniosł, ażeby Izba Reprezentantów wątpliwość swoią w tey mierze wspólnie z Senatem Nayiaśnieyszem swym Protektorom przedstawiła.]

Wnioski JJWW. Reprezentantów, Drake i Sołtykowicza popierali JW. JX. Dubiecki, Reprezentant z Gminy 6 M. K. JW. Antoni Sołtyk, Reprezentant z Gminy Okręgowey Pisary, a JW. Adam Siemoński, Reprezentant z Gminy 5 M. Krakowa przymawiaiąc się rzekł: Kiedy się zapytano Solona, owego to Prawodawcy Aten, czyli nadaiąc Prawa Ludowi Ateńskiemu, nadał takie, iakie bydź mogły naylepsze? odpowiedział, że nie, ale nadałem Prawa naylepsze, iakie w okolicznościach kraiu są w stanie wypełniać, i znosić Obywatele. Tym samym, a nie innym duchem byli zapewne przeięci nasi Wielcy Protektorowie i Prawodawcy, nadaiąc nam tę Konstytucyią, i stosownie do ich myśli działać musieli Ich Pełnomocnicy rozwiiaiąc tę Ustawę: a ieżeli wcisnęły się iakie sprzeczności, te zapewne, nie miały zamiaru działania przeciwnego iey duchowi, ale owszem dążyły do zapewnienia iey nietykalności lub nadużycia. —— Ten artykuł Statutu Organicznego, o który tu w Izbie Reprezentacyyney zachodzi trudność, wyraźnie się sprzeciwia Konstytucyi; iest i był duchem sztucznym, podsuniętym przez Biorokracyią, która się obawiała, ażeby iey dochody odmianie niepodlegały; chciała to, co sobie sama utworzyła mieć niewzruszone; tę trudność może sam Senat Rządzący załatwić, widząc tego konieczną potrzebę, w dredzie Admioistracyyney oszczędności Skarbu. Konstytucyi tylko zmieniać nam Reprezentantom Narodu, ani Senatowi niewolno. W końcu głosu, JW. Reprezentant tłomaczył, co rozumie przez Biórokracyią i różnicę iaka iest między Biorokratą, a Urzędnikiem prawym i czystym. Biorokrata między Urzędnikami iest tym, czym Arystokrata między Obywatelami, obydwa dążą do dobra, z tą różnicą, że ieden do dobra swego, drugi do dobra Narodu.

JW. Marszałek, znalazłszy Wnioski powyższe zadążące do zmiany Konstytucyi i Statutu Urządzaiącego Zgromadzenia polityczne, gdy pomimo przełożenia izbie Prawodawczey, że podobne wniesienia z artykułu 68 Statutu Urządzaiącego Zgromadzenia polityczne mieysca mieć niemogą. — Izba Prawodawcza obstawała przy wniosku, i zaszła wątpliwość, czyli zakwestyonowanie Urządzenia powyższego, może bydź wzięte za zmianę w Konstytucyi nieodłączney od Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne, do którego iako Dodatek służy. Urządzenie wytknięte, Stosownie przeto do artykułu 70 Statutu Urządzaiącego Zgromadzenia polityczne, zawiesiwszy rzecz wątpliwą oświadczył iż całą okoliczność doniesie Senatowi Rządzącemu, a postępuiąc w dalszym porządku, wezwał Sekretarza Seymu do odczytania odezw Senatu Rządzącego. — Odczytane przeto zostały odezwy Senatu

1. Uwiadomiaiąca o mianowanych do naradzenia się z Kommissyiami Seymowemi Członkach Senatu.

2. Obeymuiąca Listy Kandydatów na Urzędy Sądowe przez Gminy podanych.

3. Udzielaiąca odpowiedź Kommissyi Organizacyyney na przełożenie Seymu w

miesiącu Grudniu r. z. 1817 przez wysłaną Deputacyią podane, z urządzeniem natury Statutów, przez Kommissyią Organizacyyną wydanych, i oznaczeniem Władz, których, zmianie ulegaią, nakoniec

4. Obeymuiąca odpowiedź teyże Kommissyi Organizacyyney, [co do zażądaney przez powyższą Delegacyią Seymową zmiany artykułu 136 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne, i wyznaczenie oddzielnego Komitetu do roztrząsa zań zażaleń naprzeciw Urzędnikom niesionyc h

Na piątym posiedzeniu Seymu dnia 12. Grudnia r. b. wprowadzone zostały do Izby Prawodawczey Proiekta do prawa, przez Rządzący Senat nadesłane

1. Zapewniaiący korzyści dla budujących nowe Domy, z twardego materyiału, lub podobne spustoszałe z gruntu reparuiących, i nawzaiem środki znaglaiące opieszałych Właścicieli do reparacyi.

2. Urządzaiący wolność Handlu.

3. O radzie Handlowey.

4. O Gieldzie Kupieckiey.

5. Urządzaiący Kunszta, Rzemiosła, i Professyie.

6. O ucywilizowaniu Klassy Starozakonnych, dozwoleniu tymże trzymać do usług osobistych służących Chrześcian oboiey płci.

7. Zastrzegaiący prawa funduszom Szpitalnym i innym Instytutom służące, które postanowieniem Seymu z dnia 4 Marca r. 1817 połączaiącym fundusze exystuiących w Krakowie Domów ubostwa, za własność ogólnego Domu schronienia ubogich uznano.

8. O sprzedaży spustoszałych Domów Skarbowych.

Izba Prawodawcza wprowadzone powyższe Proiekta do Prawa, właściwym sym Kommissyiom Seymowym dla dania opiniy przesłać postanowiła.

JW. Stanisław Mieroszewski, Reprezentant z Gminy 4 Miasta Krakowa, w głosie przyiaźnym ludzkości przedstawił Izbie Prawodawczey Proiekt do Prawa, ażeby w uwadze, iż Towarzystwo Dobroczynności, mimo funduszów Domowi opieki przeznaczonych, może mieć zabrak środków żywienia i opatrywania tak mnogiey liczby oboiey płci i dzieci ubogich, postanowiono, iż gdyby się Towarzystwo Dobroczynnosci, w istotnym niedostatku znaydować miało, w takim razie Rządzący Senat 6000 Zł. pol. Towarzystwu pożyczy, a z upływów zaległości szpitalnych Skarbowi pożyczkę tę powroci, któren proiekt, w celu porządkowania prawa Senatowi Rządzącemu przesłany został.

Nakoniec odczytana została odezwa Rządzącego Senatu z dnia 11. m. b. co do Podatku Szpilkowego w Budżecie na rok 18$\frac{18}{19}$ w kwocie Złp. 3600. na Starozakonnych z tą uwagą, iż Podatek ten iest iako czynsz ziemny położony, w którey Senat oświadcza, iż Pobor wmowie będący, iako wyraźnie Statutem Organicznym uchylony " nie może bydź od Senatu inicyowanym, i dla tego wproiekcie do Budżetu Przychodów na rok 18$\frac{19}{20}$ iest tylko ante lineum położonym — Gdy iednak Dań ta przepadać niepowinna, będąc należnością czynszu ziemnego — przedsięwzięte zostaną kroki do dochodzenia w drodze prawa tey należytości. Izba Prawodawcza powyższą odezwę Kommissyi Skarbowey do urzędowego użycia przesłać postanowiła. Na szóstym

Posiedzeniu Seymu dnia 14 Grudnia 1818 JW. Trzciński Reprezentant z Gminy 2. Miasta Krakowa przedstawił na Kandydata do Urzędu Senatora JW. Kajetana Florkiewicza Reprezentanta z Gminy Okręgowey Miszowa. Po oświadczeniu JW. Marszałka izby podaie to Kommissyi Kwalifikacyiney oznaymił — JW. JX. Reprezentant Błoński zabrawszy głos wniósł, iż godne zalety poprzednie Urzędowania JW. Reprezentanta Florkiewicza, i piastowany iuż przez niego gorliwie Urząd Senatora, udowodniły zupełną Jego Kwalifikacyą, — a tak nieznayduie Potrzeby, ażeby przechodził przez Kommissyą Kwalifikacyiną — na co JW. Marszałek odpowiadaiąc oświadczył, iż nie końcem Kwalifikowania, lecz końcem umieszczenia na liście Kandydatow JW. Florkiewicz do Kommissyi Kwalifikacyiney podanym bydź ma. — Do czego JW. JX. Reprezentant Dubiecki przymawiaiąc się dodał, iż gdy przez niego wszyscy JW. Reprezentanci podani są na Kandydatow do Urzędu Senatora, — tem samym i JW. Reprezentant Florkiewicz mieści się iako Kandydat do tego Urzędu.

---

Dalsze czynności w następnym Numerze Gazety będą umieszczone.

*Leon Chwalibogowski*
Sekretarz Seymowy.

*Z Warszawy d. 15 Grudnia.*

ROZKAZY DZIENNE
Do woyska Polskiego.

*W kwaterze główney dnia* 9 *Grudnia w Warszawie.* 1818 r.

Za Naywyższym Rozkazem
*Liczyć się ma*

W Gwardyi: W pułku strzelców konnych: z Sztabu głównego, części Szefa Sztabu głównego, porucznik Łaszkiewicz, z zostawieniem go przy teraźnieyszych obowiązkach.

*Przeznaczony zostaie*

W piechocie: Adjutant polowy przy byłym Jenerale dywizyi Chłopickim, podporucznik Breański, do pełnienia tychże obowiązków przy Jenerale Bryg. Stanisławie Potockim.

*Otrzymuią żądane dymissyie dla interessów familiynych*

W korpusie Artylleryi i Inżynierów: W bateryi pozycyyney artylleryi konney gwardyi, porucznik Tomasz Puchała, z pozwoleniem noszenia munduru.

Z Reformy: podpułkownik Jan Belcke.

*Wykreśleni zostaią z Kontrol z powodu niepowrócenia z Urlopów.*

W korpusie Inwalidów i Weteranów porucznik Weteranów Turski, i podporucznicy Inwalidów: Nagórniczewski i Nierzanowski.

Naczelny Wódz
(pod.) *Konstanty*, *W. X. R.*
Zgodno z oryginałem:
Jenerał, Szef Sztabu Głównego
*Toliński.*

---

W Imieniu Nayiaśnieyszego
ALEXANDRA I.
CESARZA WSZECH ROSSYY, KROLA POLSKIEGO, &c. &c. &c,
Xże NAMIESTNIK Królewski w Radzie Stanu.

Pragnąc upewnić sposobność właścicielom dóbr, dzierżawcom, kapitalistom, zawierania korzystnieyszych, niż dotąd, między sobą umów, na przełożenie Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i

Policyi, postanowiliśmy i stanowiemy:

Artykuł 1. Kontrakty „Sto-Jańskie,, czyli czas stały do układów o dziedzictwa, dzierżawy dóbr lub zaciąganie kapitałów, oznaczamy w Mieście Stołecznem Warszawie od dnia 1 do dnia 30 Czerwca roku każdego.

Ustanowienie to ma tylko na celu załatwienie układów. Nie tamuie więc wolności zawierania umów podług prawa w czasie, mieyscu i w sposób, iakieby się każdemu zdawały naydogodnieysze.

Art: 2 Kommissyia Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi oznaczy mieysce dogodne do zgromadzenia się codziennego, dla przybyłych na Kontrakty Sto-Jańskie, urządzi sposoby ogłaszania dóbr na sprzedaż wystawionych, Summ do zaciągnienia, lub wypożyczenia będących oraz negocyacyi wszelkich, do sprawienia konkurencyi naykorzystnieyszey.

Art: 3. Kancellarya publiczna i zbiór obiaśnień składanych przez strony do różnych interessów, umieszczonemi będą w mieyscu do zgromadzeń Sto-Jańskich przeznaczonem

Art: 4. Przy tey Kancellaryi urządzony zostanie depozyt, w którym strony składać będą mogły bezpiecznie swoie kapitały, na czas, iaki sami oznaczą, i z wolnością rozporządzenia niemi, iak osobistą własnością.

Uskutecznienie postanowienia tego Kommissyi Rządowey Sprawiedliwości i Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyyney dnia 7 Listopada 1818. r.

(podpisano) *Zaiączek*

Minister Spraw Wewnętrznych i Policyi

(podpisano) *Mostowski.*

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Bryg:

(podpisano) *Kossecki.*

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekr: Stanu, Jen: Brygady

(podpisano) *Kossecki.*

Za Zgodność:

Sekretarz Jeneral. Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętr: i Policyi

*Aug. Karski.*

---

*Z Wiednia d.* 14 *Grudnia.*

Wsobotę d. 12 b. m. o godzinie w pół do 2 z południa przybył do tuteyszy stolicy N. Cesarz wszech Rossyy w pożądanem zdrowiu, i wysiadł do zamku Cesarskiego. N. Cesarz z Arcy Xiążętami przyiął go przy wysiadaniu z powozu i odprowadził do przeznaczonych pokoiów. Obiad iedli razem Nayiaśnieysi Państwo.

(Doszla do Krakowa wiadomość, iż miasto to nie będzie miało szczęścia widzieć iednego z Wysokich swoich Protektorów, N. Cesarza Alexandra, w przeieździe z Wiednia do Państw swoich, gdyż Monarcha ten uda się od Jzdebnika przez Galicyią ku Zamościowi, i t. d.)

*Z Paryża d.* 5 *Grudnia*

Wczoray Xże Cambaceres, a onegday Lord Castlereagh i Hr. Palmella, Poseł Portugalski przybyli tu z Bruxelli.

Wyszłe tu nowe dzieło X. Pradt: " Cztery Konkordaty ,, wielkie czyni zastanowienie. Nie iest tak płytko wypracowane iak inne dzieła tego niestracowanego pióra. Uwięzienie Papieża stać się miało przeciw woli Napoleona, o co bardzo się gniewał, przez byłego Króla

Neapolitańskiego Joachima.

Dziennik de Pau zawiera: "Czytamy tu w naszey niewinności Minerwę i Konserwatora, to iest wodę i ogień, albo raczey ogień i płomień. Minerwa iest rozrywką dla Mocnych a Konserwator służy do zbudowania słabych."

Przybył tu Sekretarz biblijnego towarzystwa Angielskiego, P. Owen z Szwaycaryi.

Wszystkie obce woyska podług umowy odciągnęły przed 30 Listopada z Francyi. — Woyska Francuzkie, które osadziły nadgraniczne nasze twierdze składaią się z 36 bataliionów piechoty i 10 pułków jazdy.

Xże Angoulemę powracaiący przez Nancy, Metz, Mezieres, Walenciennę Konde, Bouchain, Maubeuge, Lill i Douay, iest d. 12 b. m. na powrót oczekiwany. W Schlettstadt ziechał się z Xciem Glucestru. Gdy przeieżdżał przez Espinal posłał mu potomek rodziny *Dziewicy* Orleanskiey 6 butelek wina z winnicy niegdy tey Panny.

Xże Wellington otrzymał od naszego Króla order S. Ducha w brylanty osadzony, którego wartość do pół milliona fr. podaią. Miał on kilka naradzeń z Xciem Richelieu; onegday iadł obiad u Króla, a wczoray u Xcia Richelieu.

P. Tattersal w Londynie, który kupił powóz i konie Bonapartego, zabrane w bitwie pod Waterloo i pokazywał ie po Anglii i Irlandyi za pieniądze, miał do pół milliona zyskać. Osoby chcące widzieć powóz wewnątrz, a tych było kilka kroć tysięcy, płacić musiały po 1 szylingu. Gdy ciekawość wyczerpaną została, sprzedał P. Tattersal konie za małą cenę, i radzi nabywcy powozu, aby przedsięwziął z nim nową spekulacyią do Ameryki i Indyy.

Wszyscy znayduiący się tu Anglicy noszą po zmarłey swey Królowey grubą żałobę. Dwór nasz zawdzięcie też żałobę dopiero po otworzeniu izb 10 b. m.

---

Doniesienia z Hiszpanii są równie niepewne iak z Ameryki Hiszpańskiey. Teraźnieysi tego Królestwa Ministrowie znayduią się na bardzo śliskich stopniach. Niema nawet pomiędzy niemi zgody, a intryganci coraz bardziey ich ochydzaią, zwłaszcza Margr. Casa-Jurio, który iest dla Duchowieństwa zanadto światłem — Co do skarbu dowiaduiemy się, iż budowa przeszłego Ministra tego wydziału, P. Garay, iest nakoniec zwalona; zniesione są dyrekcyie umorzenia długów, przywrócenia kredytu, i t. d. Skutkiem tego iest, iż papiery Królewskie żadney nie maią wartości, i kredyt publiczny upadł.

Z Kadyxu piszą, iż okręt Preciosa zawinął tam nakoniec szczęśliwie z pieniądzmi z Hawanny. O wielkiey ztamtąd do południowey Ameryki wyprawie ucichło zupełnie. Pomiędzy przeznaczonemi do tey wyprawy około Kadyxu stoiącemi woyskami coraz większe okazuie się nieposłuszeństwo. Zburzeni tam i nazad poruszeniami żołnierze, i pomimo zapewnień swoich Kapełanów zawsze bez odzieży, bezpłatni i bez żywności, nie słuchaią officerów i kupami w różne uchodzą strony. Część ich udała się z bronią i końmi do rozboyników nazywaiącemi się

Kozakami Sierry Moreny. Z tem wszyst kiem, nie można ich nazwać zwyczaynemi rozboynikami, ale raczey patryiotycznemi kupami; czasami są gościnnemi, grzecznemi i nawet litościwemi, i tylko przeciw Mnichom, sługą inkwizycyi, Dworakom, bogatym, i ogółem przeciw stronnikom Dworu, stają się nieubłaganemi. Ludzie ci przebiegaią konno po 150 do 400 razem okolicę Sierry Moreny między Sewillą i Madrytem; w Estramadurze zaś w mnieyszey znayduią się liczbie. Ieżeli skutecznieysze środki nie będą przedsięwzięte do opatrzenia woyska w żywność, tedy wszyscy żołnierze, których z rozkazu Ministra woyny do Kadyxu poselaią, przeydą do tych kup zbroynych.

*Z Londynu d. 4 Grudnia.*

Gazety nasze zapełnione są opisem pogrzebu Królowey. Pomimo deszczu i zimna z rana mnóstwo jednak ludzi i powozów znaydowało się na exportacyi Ciała. Samych powozów miało się do 5000 znaydować. Wszystkie Kościoły w Londynie były żałobą obite i ludem zapełnione.

Deputacyia od rękodzielników prosiła Lorda Sidmouth, aby żałoba po Królowey nie była długa, gdyż cierpiałyby na tem fabryki kraiowe, czego im ten Minister uczynił nadzieię.

Wczoray otworzone znowu wszystkie teatry tuż z ostały.

Xiże Wellington otrzymał także teraz urząd naczelnego artyleryi Ienerała, który Hr. Mulgraf służył.

Kapitan Ross z swey podróży do bieguna północnego przywiózł bardzo wiele czerwonego śniegu czyli wody z niego, którą teraz iest rozbierana. Pan Ross nie widział tego śniegu padaiącego, ale wszystkie lody są nim okryte. Kolor tych lodów nie był iednakowy; na niektórych znaydowały się tylko plamy, czyli paski tego śniegu, iedne więcey, drugie mniey czerwone. Woda z stopionego tego śniegu iest ciemno czerwona i ma osad; lecz jeszcze się nie ugodzono czyli zwierzęce lub roślinne zawiera w sobie części.

Nieiaki Holmes, Adwokat w Londynie pełnomocnik i przyiaciel Doktora O'Meara, który znaydował się na wyspie S. Heleny, ogłosił parę listów, w których wyznaie, iż to on pod obcem imieniem na ręce Doktora O'Meara posłał list i skrzynkę Xiążek na wyspę S. Heleny dla użytku Bonapartego.

Wiemy dowodnie, wyraża Morning Chronikle, iż wielu Anglików odwiedzaiących wyspę S. Heleny po obięciu tam gubernatorstwa przez P. Lowe, pragnęli widzieć Bonapartego, lecz odmówił im P. Lowe pozwolenia, ponieważ nie chcieli przyiąć obowiązku doniesienia mu wiernie co tam postrzegą i co Bonaparte będzie z niemi mówił. Widać zatem, że nietylko samemu Doktorowi O'Meara czynione były podobne propozycyie. Lecz poczytuiemy się także za szczęśliwych, iż dla honoru charakteru Angielskiego zapewnić możemy, że nietylko on sam odrzucił ie ze wzgardą. Bardzo mało znalazło się takich, którzy chcieli bydź narzędziami śpiegowstwa P. Lowe, i którzy kosztem swoiego honoru chcieli zaspokoić swoią ciekawość.

---

Przy zaczenaiącey się prenumeracie od następuiącego Nowego roku 1819 na Gazetę Krakowską, uprasza iey Redakcyia Łaskawych Czytelników o wczesne się zgłaszanie.

DODATEK
DO № 102.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 23 GRUDNIA 1818 Roku WE SZRODĘ.

*Z Petersburga d. 18 Listopada d. k.*

Wspaniały gmach Uniwersytetu Moskiewskiego, przez nayście nieprzyiacielskie zburzony, s nową hoynością dobrodzieystw N. Cesarza Jegomości odbudowany, został poświęcony i otworzony dnia 30 z. m. Zwyczayny kurs nauk w tym się iuż rozpeczął gmachu.

Wysokiego stopnia Chan - Mamad-Hassan, iadący do Rossyyskiego dworu od Szacha Perskiego z wybornemi końmi Perskiemi, przybył dnia 18 z. m. do Woroneża. Nazaiutrz odwiedził tamteyszego Gubernatora. Dowódca 4go korpusu iazdy, Jenerał - Porucznik Borozdin, zaprosił go na śniadanie. Dnia 22 wyiechał w dalszą podróż i stanął dnia 7 b. m. w mieście Moskwie.

Dnia 31 b. m. otworzony został oddział R[illegible]yyskiego Towarzystwa Bibliynego w [illegible]changelu. Zapisy na cel święty przyniosły 4000 rubli.

W oddziale topograficznym głównego sztabu, wydano nową kartę Wołoszczyzny i Bessarabii, na 21 arkuszach. exemplarz na welinowym papierze kosztuie rubli 25.

ROZMAITOSCI.

*Nawrocenie Żydow.* — Anglik P. Way ziechał na Kongress Akwisgrański, dla poparcia ułożonego przez siebie pobożnego planu do nawrocenia Żydow. Rozkazał w tym celu drukować pismo, które Ministrom rozdał, i proponuie w nim, aby Żydow, którzy nie zechcą się nawrocić, wywieść do Palestyny, aby t[illegible]m sami sobie zostawieni, kray Żydowski utworzyli. P. Way miał zaszczyt znaleść grzeczne przyięcie u N. Cesarza Alexandra, i przed wyiazdem do Bruxelli poświęcił ten Monarcha półtory godziny czasu na rozmowę z pobożnym Anglikiem. P. Way dowodzi z Proroctw Daniela, iż Cesarz Alexander iest Monarchą od Boga wybranym na rozszerzenie Chrześciiaństwa po całey ziemi, i przez swoie panowanie doprowadzenia rodzaiu ludzkiego do szczęśliwości.

*Znalezione Rękopisma.* — Na górze S. Tomasza przy Madras, gdzie znaydu-

ie się wiele grobow pierwszych czasow Chrześciiańśtwa, żołnierz znalazł w Maju w iednym z grobow trzy rękopisma na palmowych liściach przez Szymona Caleb w r. 51. po narodzeniu Chrystusa Pana napisane, zawieraiące w sobie modlitwy i owczesną kronikę. Przywiezione one będą do Londynu.

*Nowo odkryta Wyspa.* — Gazeta w Filadelfii wychodząca zawiera pod d. 29. Października: Odebraliśmy tu gazetę z Sidney - Coye (Neu - Süd - Walis do d. 3. Sierpnia, która donosi, iż Kapitan Hammant w d. 6 Lipca odkrył wysepkę pod 38 stopniem południowey szerokości a 127 wschodniey długości. Kapitan dla burzliwego morza nie mogł na nią wysiąść, lecz nie widział także ludzi nad brzegami. Wysepka ta iest około 7 mil od wyspy Känguruh odległą.

NOWE SEYMIKI.

— *z Wileńskich Brukowych Wiadomości.* —

*Wszystkim żywym stworzeniom ustawa ta wspólna:*
*Gdy kto śmiech z siebie robi, śmiać się z niego wolno.*

Cyceronowie Litewscy! stróże praw i wolności obywatelskiey, u których ieszcze z przeszłych seymików spoczywaią w kieszeniach niedoczytane mowy, cieszcie się, co mówię, cieszcie się! rozpływaycie się z radości, zaczęły się iuż nowe seymiki, ieszczeż iakie seymiki, przedziwne seymiki, nie w kościele, nie na ratuszu, ale na teatrze. Nie trzeba dowodzić posiadłości ośmiu dymów, składać nudne wywody szlachectwa, dość mieć cztery złote Polskie w kieszeni, kupić sobie za nie bilet na teatr, i tam po skończeniu sztuki, kiedy się ieszcze będą palić świece (bo czasem wpół sztuki gasną), można sobie wywołać aktorów i zabrać do nich mowę z parteru. Pierwsze sessyie odbyły się iuż temi dniami przy licznie zgromadzonych słuchaczach. Celowały na nich wymową nowe Demostenesy, którzy zabrawszy głos imieniem publiczności, napominali po oycowsku synow Melpomeny, że iednego z braci swoich, iednego z kochanków publiczności, nie chcą dotąd przyymować do swego towarzystwa. W czasie tych mów, my Szubrawcy, zwyczaynie iak Szubrawcy znaydowaliśmy się na galeryi, i chcieliśmy się zapytać mowców, iakiem prawem zabieraią głos imieniem publiczności, kiedy my, także będąciey godną cząstką, nie daliśmy za siebie nikomu plenipotencyi do gadania; przytem pod iaką retoryczną przenośnią nazwał ieden z mowców aktora kochankiem publiczności? Zapewne ten iego nowy Talma, zakochał się serdecznie w tey Pani, i ma rozum, bo to choć stara, ale bogata Jeymość ta nasza Publiczność, tylko trzeba z nią ostróżnie, wielka kokietka! będzie umizgać się, brawa sypać, a nikomu ani grosza darmo nie da. Te i tym podobne uwagi mieliśmy czynić, ale na nieszczęście, nudny ten gdyrzez, ten oyciec szubrawskiego grona, który także znaydował się na galeryi, swoim zwyczaiem zamknął nam wszystkim gęby, rozkazuiąc cicho siedzieć, i cytuiąc nam prawo z kodexu roztropności wyięte, dozwalaiące tym tylko zabierać publiczne mowy na teatrze, i dawać w nich napomnienia aktorom, którzy albo maią susy w głowie, albo też wyłożyli kilka przynaymniey tysięcy ruoli na polepszenie sceny narodowey. Musieliśmy

tedy na rozkaz naszego Tatuli (boiąc się żeby czasem nie uderzył na gwałt we dzwonek) (*) umilknąć; a tymczasem skończyła się i sessyia nowych dramatyczno-komicznych seymików repliką iednego z autorów, w którey biografiia kochanka publiczności starannie i uczenie, słowem doskonale zrobioną była. Publiczność na replikę tę odpowiedziała oklaskami, a Demostenesy zamilkli; nie byli widać przygotowani. Zapewne na przyszłych reprezentacyiach wypalą nowe Filipiki; a my Szubrawcy poydziemy pewnie ich słychać. Miła to iest rzecz słyszeć mowiącego Demostenesa, męża tak wziętego w ktorego mowie mieści się zdanie całey Publiczności.

*Kuryier Przesięty.*

*— Z tychże Wsiów. Bruk. wiadomości —*

Do potomności Jan w darze
Wysłał swą odę. Lecz ią wśród drogi
Przeięli wczoray piekarze,
I zabrali pod pierogi.

*Od brzegów Menu d. 9 Grudnia.*

Za Rossyyskiemi idą przez Lotaryngiią woyska Saskie, które znaydowały się przy prawem skrzydle osadniczego woyska. Są to ostatnie z woysk zagranicznych które z Francyi odciągnęły.

Panuiąca Cesarzowa Rossyyska Elżbieta kazała w Karlsruhe pomiędzy ubogich rozdać 250 czer. Zł. a funduszowi przemysłu posłała 50 czer. Zł. — Jeden z pośrednich Xiążąt Niemieckich spodziewał się znaleść w Karlsruhe przystęp do Cesarza Alexandra, lecz zawiodł się, bo ten Monarcha nikogo do siebie nie przypuszczał i bawił się tylko z rodziną W. Xcia Badeńskiego. Sam W. Xże nie mógł bydź dla choroby uczęstnikiem tych zabaw i pozostać musiał w Rastadt; lecz odwidził go tam Monarcha Rossyyski. — Narady w Frankforcie względem spraw Badeńskich rozpoczną się dopiero na początku Stycznia.

W tey chwili nadeszła do Frankfortu autentyczna wiadomość o śmierci W. Xcia Badeńskiego. Umarł on d. 8 b. m. o godzinie 9 z rana w Rastadt.

Maisbacherski Prorok Adam Müller siedzi spokoynie w Barmen. Nie wychodzi z swoiego mieszkania iak tylko rano i w wieczor, dla uniknienia, iak mowi, ściągania na siebie oczu, co iest dla niego przykrością. Zdaie on się bydź głupowatym, ale nie łatwo się zmięsza i dobrze gra swą rolą. Chciano z niego mieć wieszcza do przepowiadania każdemu iego szczęścia; lecz, on iak mowi, pozostaie wiernem swoiemu powołaniu" przepowiadania tylko wielkich rzeczy. „W wykładaniu snów i przepowiadania poiedyńczym osobom wcale się nie wdaie; iego zatrudniaią tylko losy państw, Monarchów i całych narodów.

Xże Hardenberg zakupił 50 exemplarzy Historyi traktatów Radcy poselstwa Schoell, dla rozesłania ich posłom Pruskim.

Nadworny Austryaiacki Radca Gentz przeiechał przez Frankfort z Akwisgranu napowrot do Wiednia. Do teyże stolicy udał się Nadworny Angielski Malarz Lawrence, który odmalował w Akwisgranie 3 *Monarchów* i 4 Ministrów stanu.

Z Minchen piszą pod d. 4 b. m. iż

(*) Oyciec Szubrawców, wzywa ich odgłosem dzwonka do porządku.

Cesarzowa Rossyyska panuiąca oczekiwana iest u tamteyszego Dworu.

Prezydent Schmitz-Grolenburg mianowany iest z strony Króla Wirtemberskiego na członka poselstwa, które udać się ma od Dworów Xiąt Protestanckich południowych Niemiec do Rzymu, dla zawarcia konkordatu względem Katolickich ich Kościołów. — Do 1go Stycznia ukończone zostanie w Królestwie Wirtemberskiem zaprowadzenie nowych urzędów, a potem stany zwołane bydź maią.

Sprostowanie granic między Bawaryią i Francyią ma wkrótce nastąpić. — Rozchodzi się także niepewna pogłoska że Prussy za dostatecznem wynagrodzeniem odzyskać maią od Bawaryi nazad Anspach i Bayreurh.

*Dnia 21 i 22 Grudnia 1818.*
*Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.*

| Korzec | 1. Zł. gr. | 2. Zł. gr. | 3. Zł. gr. | 4. Zł. gr |
|---|---|---|---|---|
| Pszenicy | 26 — | 24 — | 22 — | 20 — |
| — Zyto | 13 — | 12 — | 11 — | 10 15 |
| — Jęczmienia | 10 — | 9 15 | 9 — | 8 — |
| — Owsa | 6 — | 5 15 | 5 — | — — |
| — Jagieł | 36 — | 34 — | 32 — | 30 — |
| — Grochu | 13 — | 12 — | 11 — | 10 — |
| — Rzepaku | 24 — | 23 — | 22 — | 21 — |

Cena Zboża
*W Warszawie d. 12 Grudnia.*

| | | | |
|---|---|---|---|
| Korzec Pszenicy | od Złp. | 30 | do 33. |
| — — Żyta | — — — | 20 | do 23. |
| — — Jęczmienia | — — | 10 | do 12. |
| — — Owsa | — — — | 9 | do 10. |

Cena Zboża
*W Gdańsku d. 11 Grudnia*

Łaszt 28 Korcy wynoszący.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Pszenicy | od Złp. | 1140 | do 1360. |
| Żyta | — — | 720 | do 740. |
| Jęczmień | — — | 600 | do 620. |
| Owies | — — | 400 | do 420. |
| Groch | — — | 760 | do 840. |

*Bieg Pieniędzy w Wiedniu d. 16 Grudnia.*

Czer. Zł. Hollenderski Szeinami. Zł.r.
Czer. Zł. Cesarski.
Moneta konwencyyna za 100. Złr. 248

*W Krakowie d. 21 Grudnia.*

| | |
|---|---|
| Czer. Zł. Holl: monetą Courant | Złp. 19 gr. 4. |
| — detto Cesarski . — — | 18 — 27 |
| Fryd. Pruskie . . . — . | 33 — 18 |
| Luidor . . . . . . . . — . | 36 — — |
| Złoto frankowy . . . . — . | 32 — — |
| Szeiny Wiedeńskie za 100 — . | 233 — — |
| Złoty ryński Szeinami . — . | 1. — 21 |

## DONIESIENIE

Zmocy Rezolucyi Trybunału I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu z dnia 15. Grudnia 1818. Roku do 3594 zapadłey odbędzie się sprzedarz przez publiczną licytacyą Ruchomości po s. p. Franciszce Renard pozostałych iako to Kleynotów, Sreber, Sukien, i Bielizny i innych, a to począwszy od dnia 29. Grudnia 1818 r. o godzinie 9 ranney w Krakowie przy Ulicy Szewskiey pod L. 335 sytuowaney. — W Krakowie dnia 17. Grudnia 1818.

*Matakiewicz, P. Akt.*